

12 *Michalina Izabella Rachela Jaxa-Bąkowska*

ur. 26.01.1873 r. w Ufa (Rosja) zm. 19.06.1963 r. w Warszawie (pochowana: Powązki stare, kw. 154)

córka Henryka (11)

mąż Jan Ulanicki [h. własnego] (27.02.1867 – 30.10.1916); ślub 13.07.1898 [par. Wszystkich Świętych]

dzieci: Janina Ulanicka (26.08.1899 – 14.02.1978) + Witold hr. Krasicki (1899 – 1940 Charków) ↓

Henryk Ulanicki, ur. 1902, zm 1930 (samobójstwo)

Teodor Wessel h. Rogala (ok. 1730-1791), podskarbi wielki koronny

- Karol hr. Wessel (ok. 1760-1825); żona 3. (ślub ok. 1790) Matylda Gostkowska h. Gozdawa (ok. 1770-1858), 6. dzieci, w tym najmłodszy syn

- Michał hr. Wessel (ok. 1817-27.02.1893), żona (ślub 15.08.1843) Rachela Karęga h. Karęga (1826-19.09.1875); właśc. wsi Gołków

- Michalina hr. Wessel (1845-6.02.1873), mąż Henryk Jaxa-Bąkowski (1830-1903)

- **Michalina Izabella Rachela Jaxa-Bąkowska** (1873-1963), mąż **Jan Ulanicki** (1867-1916)

... o Michalinie Jaxa-Bąkowskiej, w rodzinie nazywanej „ciocia Minia”:

Michalina Izabella Rachela przyszła na świat 26 stycznia 1873 r. w Ufie. Jej matka jedenaście dni po porodzie zmarła.

W lipcu 1873 r. babcia Wesselowa przywiozła wnuczkę (razem z wynajętą przez ojca w Ufie mamką) do kraju. Mieszkały we własnym domu w Warszawie. [w metryce urodzenia Michaliny wpisano: miejsce urodzenia – Warszawa, parafia Św. Krzyża]

Ojciec, Henryk Bąkowski, wraca z zesłania w marcu 1874 r. i przejmuje opiekę nad córką, nazywaną Miniusia

„(...)Córeczka bardzo dobrze się chowa, (...) chodzi już od trzech kwartałów, mówi wszystko, a nadzwyczajnie jest podobna do swej Matki. (...)” [list z 9.01.1875 r.]

Od Wielkanocy 1875 r. Miniusia mieszkała w Kraśnicy (razem z wynajętą przez ojca guwernantką); często odwiedzał ją mieszkający w Warszawie ojciec; na zimę wracała do Warszawy. W lutym 1876 r. zachorowała ciężko na zapalenie płuc; po wyzdrowieniu pojechała do Kraśnicy.

19 września 1876 r. umiera babka Michaliny, hr. Rachela Wessel



Tablica nagrobna Racheli z Karęgów hrabiny Wessel w kościele parafialnym we wsi Korzkiew

Korzkiew, wieś, pow. olkuski, gm. i par. Korzkiew (12 w. od Krakowa). Wieś cała w ogrodach i sadach. Kościół pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela wzniesiony w 1853 r. (w miejscu spalonego); w kościele kilka tablic nagrobnych Wesselów. Korzkiew należała do Wesselów od pocz. XIX w. do 1859 r. (za [Sul])

Wychowywana była przez guwernantkę pannę Rossman, którą w październiku 1879 r. zastąpiła panna Stanisława Jakubowska.

W styczniu 1884 r. Minia „poszła” na pensję panny Żeleszkiewicz w Warszawie (w której matematyki uczyła absolwentka tej pensji Zofia Pawłowiczówna, cioteczna siostra Michaliny)



W styczniu i lutym 1885 r. ciężko chorowała – na szkarlatynę i dyfteryt; po chorobie ojciec przeniósł Minię na pensję Jadwigi Sikorskiej.

[Prywatna Pensja Żeńska Jadwigi Sikorskiej mieściła się w Warszawie w kamienicy na rogu ul. Marszałkowskiej i ul. Królewskiej). Początkowo miała cztery klasy oraz klasę wstępną. W lipcu 1879 r. otwarto piątą klasę, w 1882 r. – klasę szóstą. Szkoła należała do placówek o najwyższym poziomie nauczania. Wykładali w niej wybitni nauczyciele, historycy: Tadeusz Korzon, Władysław Smoleński, Jan Kucharzewski, poloniści: Bronisław Chlebowski, Piotr Chmielowski, Ignacy Chrzanowski, matematyk Rafał Kornilowicz, fizycy: Stanisław Kramsztyk i Ludwik Szpere, chemik Napoleon Milicer, geografowie: Paweł Sosnowski i Aleksander Sumowski, przyrodniczka Teodora Męczkowska, katecheta ks. Jan Gralewski. Uczono też takich przedmiotów, jak wybrane zagadnienia prawa, ekonomii i socjologii, higiena, kosmografia, krajoznawstwo, anatomia człowieka. Uzupełnieniem lekcji były wycieczki plenerowe i codzienne spacery. Artystycznie uzdolnione dziewczęta mogły rozwijać swe umiejętności na obowiązkowych lekcjach rysunków. W przeciwieństwie do większości - pensja Sikorskiej nie reklamowała się w prasie, a mimo to miała prawie zawsze komplet uczennic. Szkoła nie była nastawiona na dochód. Opłaty wynosiły od 70 do 150 rs. rocznie.]

Prawie corocznie w czasie wakacji wysyłana była przez ojca do Ciechocinka lub do Libawy („dla morskich kąpiel”)

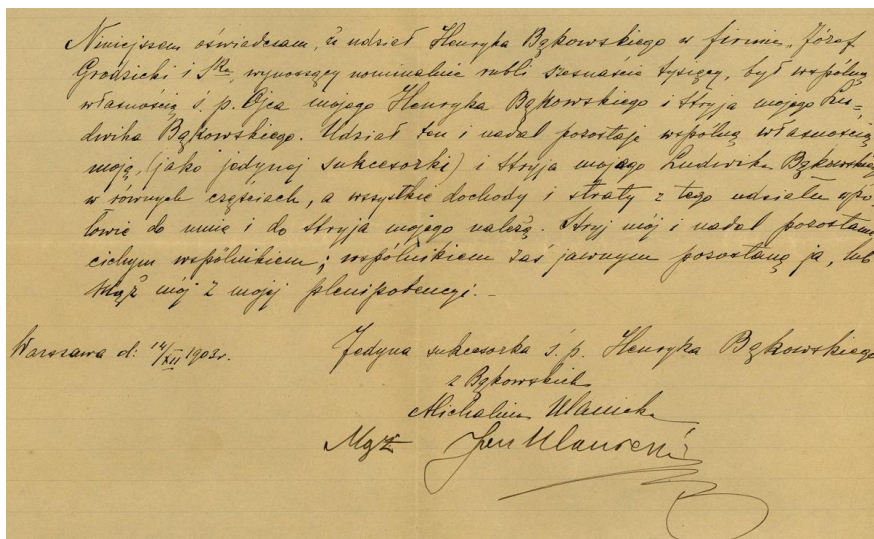
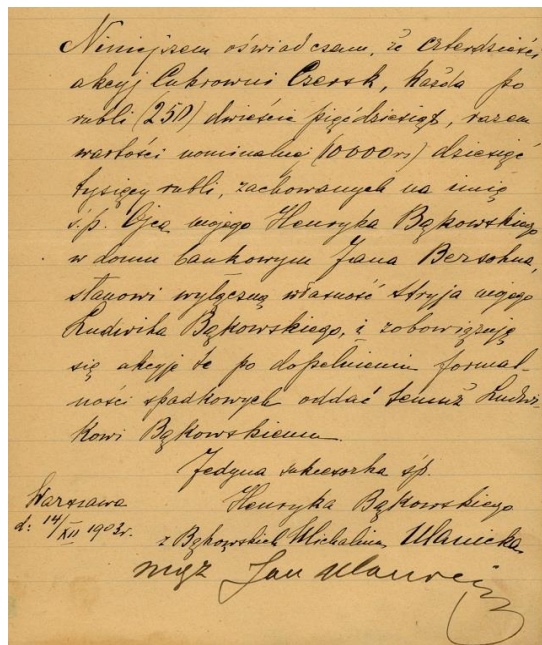
Wakacje (poł. lipca – sierpień) 1887 r. spędzała w Libawie; „(...) tu coprawda trochę nudno, ale pocieszamy się myślą, że za kilkanaście dni już znajdziemy się [w Warszawie] (...), a ja (...) u p. Sikorskiej na pensyi. (...)” – pisze 21.08.1887 r. do stryja Ludwika

autograf Michaliny Bąkowskiej z 1887 r.

- 5.08.1890 r. w Kraśnicy **Michalina Bąkowska** była matką chrzestną (razem ze swym stryjcem Alfredem) Antoniego Franciszka, syna Józefa Dwójaka, służącego z Kraśnicy. [KM par. Kraśnica]

13.07.1898 r. Michalina wyszła za mąż za Jana Ulanickiego (lat 31, prawnika w Sądzie Okręgowym w Warszawie, ur. w Kamieńcu Podolskim, s. Henryka i Felicyty Bielińskiej), którego jej ojciec zwerbował do pracy w Towarzystwie Akcyjnym „Pustelnik”.

Po śmierci ojca (zmarł 5 grudnia 1903 r.) Michalina z mężem i dziećmi mieszkała w Warszawie przy ul. Kopernika 11. Jako jedyna sukcesorka ojca Henryka Bąkowskiego dysponowała jego majątkiem



Po śmierci męża (Jan Ulanicki zmarł na stwardnienie rozsiane w 1916 r.) utrzymywała się z prowadzenia stacji dla uczniów szkół warszawskich. W 1922 r. przeprowadziła się z dorosłymi już dziećmi na ul. Natolińską 9.

„Wielką rolę w rodzinie odgrywała babka Michalina Jaxa-Bąkowska herbu Gryf, po mężu Ulanicka. To ona aż do śmierci w wieku dziewięćdziesięciu lat (zm. 19.06.1963 r.) nadawała ton rodzinie. Była wyrocznią, encyklopedią wszelakiej wiedzy i dobrym duchem całego domu. Od urodzin dzieci, Janiny i Henryka, była głową domu i rolę tę zachowała na zawsze, zwłaszcza że jej mąż Jan Ulanicki zmarł na stwardnienie rozsiane w 1916 roku w wieku czterdziestu dziewięciu lat, a ojca Janusza zabrakło w domu od 1939 roku. Michalina Ulanicka była kobietą nowoczesną nie tylko na swoje czasy, osobą o szerokich horyzontach, dużej wiedzy, znała języki obce. W okresie międzywojennym wykladała w szkołach, udzielała się w Związku Pań Domu, pisała artykuły i książki, m. in. z zakresu racjonalnego i nowoczesnego zarządzania gospodarstwem domowym: „Zasady prowadzenia domu” (Warszawa 1918; wyd. II z 60 ilustr., Warszawa 1929), „Normujemy sposoby pracy domowej”, „Poradnik służby domowej” (Warszawa 1930). Była jedną ze współauterek Kalendarza - poradnika Związku Pań Domu na rok 1938, (ponad 440 stron – kompendium wiedzy, wszystkie działy gospodarstwa domowego). Książki wydawane były przez Związek Pań Domu, którego była działaczką. Występowała też w Polskim Radio (np. 6.IX.1931 r. (niedziela) o godz. 13,40 wygłosiła pogadankę p.t. „Pamiętaj przychodzie żyć z rozchodem w zgodzie”, 14.IX.1934 r. (piątek) o godz. 12,50 wygłosiła pogadankę dla kobiet o nieporozumieniach w gospodarstwie domowym). Jednocześnie była osobą niezwykle dobroci, ujmującą, ufala ludziom, „Ciocia Minia” była autorytetem nie tylko wśród swoich najbliższych, ale w całej rodzinie Bąkowskich. Całe gospodarstwo spoczywało na jej głowie, do pomocy miała kucharkę, traktowaną jak członek rodziny”.

[ze wspomnień wnuka Michaliny, Janusza Krasickiego]

- Dekretem Wodza Naczelnego L.3376 p.chor. pilot Krasicki Witold, ur. 28.06.1899 r. z 1.p.lotn. mianowany ppor. wojsk. lotn. z dniem 1.08.1921 r. [Dziennik Personalny Min. Spraw Wojsk. Nr. 40 z 1921 r.]

Kpt. pil. rez. **Witold KRASICKI** syn Stanisława i Katarzyny z Ronikierów, ur. 28 VI 1899 w maj. Hryniowce na Wołyniu. Członek „Sokoła”. Od 1918 w WP. Uczestnik walk o Wilno w 1919; wstąpił ochotniczo do Francuskiej Szkoły Pilotów. W 1920 na froncie lwowskim w 6 esk. lot., potem w 4 esk. lot. toruńskiej. Po wojnie w 12 lot. esk. wywiadowczej i Dep. Żeglugi Powietrznej MSWojsk. Absolwent WSLot. w Ławicy i École de Génie Civile we Francji. Od 1923 w rezerwie. W 1939 dca 2 komp. lotniskowej w Bazie Lot. nr 1 (Warszawa-Okęcie). Odnaczonej KW.



Witold Krasicki